

Dowództwo Okręgu Generalnego Lwów  
WYDZIAŁ II. SZTABU

W.II.Szt.L.

1125/za

DO

Lwów, dn. 31.1.1921.

65/27  
aa

ADJUTANTURY NACZELNIKA Państwa

WARSZAWA - BFLWEDER.

Przesyła się do wiedomości artykułu posła Jana  
Zamorskiego, umieszczonego w "Słowie Polskim" Nr. 49 z 1.II.  
1921.

Kierownik W.II.Szt.D.O.G.:

NACZELNE MOŻDZIĘSTWO WOJSK POLSKICH

ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA

U. Dz. 65/27 data 8/1 1921  
przez. Wydział

Filipowski

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

162

# Ustąpienie socjalistów z rządu.

Widac, że socjalisi stanowiąc, aż do wyborów nie chcą mieć swojego przedstawiciela w Rządzie Ministerów. Nie pomogła podróż p. Witosa do Zakopanego w ślad za p. Daszyńskim, nie pomogły również konferencje warszawskie podczas t. zw. przesilenia gabinetowego. Towarzysze chcą mieć na wybory wolną rękę i przypisywać wszystkie niedomagania innym grupom politycznym, które oczywiście obejmują ogólnem mianem endecję.

Opcyja socjalistów przeciwko "zadowi kierowanemu przez p. Witosa nie jest jednak zerwaniem paktu pomorskiego, jaki ludowy zawarł ze socjalistami w okresie tworzenia centrolewu.

Pouczającem jest pod tym względem stanowisko urzędowego organu stromilectwa ludowego pt. „Piast”. Z niezmierną wiernością, ludowcy uważają, wbrew oczywistości, socjalistów za jedynych przedstawicieli ogólnego robotnictwa polskich. „Piast” zdale się nie wieździeć o istnieniu nad. partii robotniczej, a chuzeps demokracje ryczałtem umieszcza w endecji. „Piast” wychwala dalej patriotyzm obozu socjalistycznego i przypisuje mu decydujący udział w przepędzeniu bolszewików z pod Warszawy, zapominając tak o przechodzeniu całych zarządów miejskich PPS. do bolszewików, jako też o odkondonarowaniu w najciejszej chwili socialistycznych „batalionów pruszkowskich” w kierunku na Kraków. Odkrył też „Piast” jeśli nie jednego to z nielicznych największego polskiego męża stanu p. Daszyńskiego.

Nie przypuszczamy, żeby to były umieszczone, celem odzyskania utraconych wzgledów. Jest to raczej dotrzymywanie paktu pomorskiego. Niemniej jednak w tych wzajemnych świadczeniach sobie nie widać równości. Ludowcy bez zajknięcia, pasują socjalistów na jedynych przedstawicieli polskiego świata robotniczego. W zamian za to nie doczekały się od socjalistów przyznania monopolu na przedstawicielstwo całego włościaństwa w Polsce. Fornali i malorolnych sołacieli zasarnationi dla siebie, nie spotykając się ze stronymi piastowcami z żadnym oporem.

To też mimo braku ministra P. P. S., w rządzie rząd ten nie przestał być ludowco-socjalistycznym. Całe ministerstwo pracy obsadzone jest przez socjalistów, z okrągą byłych komisarzy bolszewickich. Ministerstwo kolej, spraw zagranicznych, spraw wewnętrznych itd. zachowały w swoim składzie wszystkich nominantów p. Moraczewskiego. Bez względu więc na to, kim daje firmę pewnemu ministerstwu, wykonanie ustaw znajduje się w rękach ludzi wyłącznie lewicowych. Rząd cywilny mimo braku ministra P. P. S. jest wyłącznie ludowco-socjalistyczny. Za to w wojsku socjalisci panują niepodzielnie. Najważniejszym atutem awansowym jest przynależność do partii socjalistycznej.

W tej komedii pozornego wycofania się z rządów socjalisi umyślnie zapominają o najważniejszym czynniku, a mianowicie o Naczelniku Państwa i naczelnym wodzu. Józef Piłsudski należał i należy do partii socjalistycznej, co widać po nominacjach wojskowych, a nawet w w znaczej części cywilnych. Jeżeli więc socjalisci nie mają przedstawiciela w gabinecie ministrów, to zatrzymają niepodzielną władzę w wojsku i naczelna władzę w Państwie, to znaczy, nieobecni w rządzie mają w swoim ręku rządy Państwa.

Gdyby ci panowici byli skłonili Józefa Piłsudskiego do złożenia naczelnej władzy w Państwie i w wojsku, mogliby ich usunięcie się od rządów brać poważ-

„SŁOWO POLSKIE” nr. 49 z dnia 1 lutego 1921.

żnie. Obecnie mimo ich agitacyjnego wycofania się, rządy Państwa pozostają jak nieniemi były od początku powstania Państwa polskiego — ludowco-socjal-

stycznimi. Zwolennicy kierunku narodowego nie powinni o tem dla dobra sprawy nigdy zapominać.

Posel Jan Zamorski.

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York